

REDACJA:
Kraków, Rynek Główny 20.
Telefony: dzienne 850-53,
855-10, nocny 850-53
Sekretariat czynny w godz.
11-13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Coza nr 3
Wydawca: Spółdziel-
nia Wydawnicza
„WIEDZA”
ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 20.
Telefon: 855-10, wewn. 23.
Administracja czynna w go-
dzinach 9-18, w soboty
od 9-13.

ROK 56

Kraków, środa 21 maja 1947

NR 137

Skład Wojewódzkiego Komitetu PPS

Przewodniczący: tow. poseł dr
Drohner Bolesław.

Wiceprzewodniczący: tow. poseł
Zarek Stanisław, tow. poseł Flacht
Piotr.

Sekretarz Wojewódzki: tow.
tow.: Machaj Józef, Zawierucha
Jan, Kubicki Włodzimierz, Słysz
Józef.

Skarbnik: Wójcicki Władysław.
Zastępca skarbnika: tow. poseł
Nowicka Małgorzata.

Woj.: dr Pasenkiewicz K., Bała-
ban, Henryk, Berger Antoni, Bom-
ba Marjan, poseł Bromboszcz Hen-
ryk, Drohnerowa Luiza, Gołębowa
Bolesława, poseł Kowalczyk Stefan,
staresta Krawczyk Stefan,
Rzeźnik Stefan, Wajdowski (OM
TUR), Wilkoń Piotr.

W posiedzeniach Wojewódzkie-
go Komitetu biorą udział:

Red. Waśniewski Jerzy („Na-
przód”), Mandrecki (OM TUR),
prezes Majewski Witold i mgr Bia-
tas Jan — jako rzecznicy kontroli
partyjnej.

Sąd Partyjny

Przewodniczący: tow. prezes dr
Różański Józef.

Sekretarz: tow. mgr Gołb Wło-
dzimierz.

Członkowie: Biedroń, Laszczyk,
Skoczek i Kasprzyk (zastępca).

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący: Prezes MRN,
tow. Zawadzki Zygmunt.

Członkowie: Płanek, Ropa, Sł-
kowski, mgr Szpak.

Rada Wojewódzka PPS

Przewodniczący honorowy: tow.
Packan Jan.

Przewodniczący: tow. Jedynak
Józef (Wieliczka).

Wiceprzewodniczący: tow. Zi-
ffer Henryk, tow. Wierzbicki (Zastę-
pca)

Członkowie: tow.łow. Bałaban,
Berger, Bocian, Bomba, Borek, Bo-
żek, Bromboszcz, Chmielewski,
Ciepeliowa, Drohnerowa, Droh-
ner, Dąbrowski, Duski, Drożdże-
wicz, Dusza, Dzierwa, Flacht,
Frączkiewicz, Gołębowa, Harzy,
Janik, Jasiuk, Jęziński, Kajanek,
Kamioch, Kamionka, Kowalczyk
Karol, Kowalczyk Sian, Kmiec-
kowska, Koczub, Kowalik, Kliniak,
Krawczyk, Kropatsch, Krygier,
Krzemiń, Kubicki, Kuras, Kurow-
ski, Kuźma, Leja, Lenczmar, Liw-
szyc, Lorenc, Mataszowa, Mach-
now, Mazur, Noskówna, Nowicka,
Ososińska, Pajak, Peller, Pasen-
kiewicz, Peter, Pilch, Plac, Prus-
kowska, Radmacher, Rejman, Rze-
źnik, Sidorowicz, Sił, Siuta, Sokal-
ski, Stachowicz, Słysz, Szczępa-
niak, Szulpałowska, Szobanek, Szo-
ła, Tomczyk, Waśniewski, Wójci-
cki, Wójcicki, Wilkoń, Wajdowski,
Wojniak, Wróbel, Zawierucha,
Ziemichód, Zaczekowicz, Zarek,
Zyliński.

Na faktach powinna się oprzeć prasa USA w przyszłości

Mro. Marshall o aktualnych zagadnieniach międzynarodowych

WASZYNGTON, 21. 5. (Reuter) Na konferencji prasowej, która się odbyła w departamencie stanu, Marshall o-
wieszczył, że nie przewiduje w najbliż-
szej przyszłości rozszerzenia programu
pomocy Stanów Zjednoczonych dla kra-
jów zniszczonych przez wojnę.

W ramach funduszy w wysokości
50 milionów dolarów, przeznaczonych
na pomoc, należy — zdaniem Marshal-
la — przede wszystkim przyznać pomoc
Włochom.

W odpowiedzi na pytanie dziennika-

za brytyjskiego, Marshall oświadczył,
że departament stanu nie zmienił swe-
go stanowiska w sprawie Palestyny. W
sprawie zbiorów pieniężnych, przepro-
wadzonych w Stanach Zjednoczonych
na rzecz bojowników żydowskich w Pa-
lestynie, Marshall udzielił wynajmującej
odpowiedzi.

Oznajmiając amerykańskie sprawozda-
nie prasowe z konferencji moskiewskiej
Marshall oświadczył, że prasa amery-
kańska apelowała raczej do namięno-
ści i uprzedził nie do rozstrząsania, Zda-

niem mówcy, korespondenci powinni
na następnych konferencjach Ministrów
Spraw Zagranicznych w większym sto-
pniu oprzeć się na faktach.

W końcu Marshall załokomunikował, że
w rokowaniach amerykańsko - bryl-
jskich w sprawie zjednoczenia ekono-
micznego obu stron zachodnich posu-
nieto się o krok naprzód. Marshall za-
znaczył, że nie otrzymał jeszcze ostate-
cznego sprawozdania od gen. Clay'a
i wyraził przekonanie, że trwające do-
tąd trudności zostaną pokonane.

Ponura statystyka „sprawiedliwości” hitlerowskiej

10.000 ludzi reżimu ścięto w przeciągu 2 lat

PARYŻ, 21. 5. (APF). W ostatnich
dniach wykryto w Berlinie archiwum
wyroków śmierci, wykonanych podczas
wojny przez rząd hitlerowski na do-
stojnikach reżimu.

Protokół stwierdza, że w r. 1943
4.656 osób, należących prawie do
partii hitlerowskiej lub przynależących od-

powiedzialnie stanowiska w admini-
stracji Rzeszy, zostało ściętych lub powie-
szonych.

W 1944 roku stracono 5476 osób tej
samej kategorii, wśród nich jednego
marszałka, jednego ambasadora nie-
mieckiego i kilkunastu generałów, za-
mieszanych w spisiek 20 lipca.

Cyfry te nie dotyczą osób straconych
w obozach koncentracyjnych lub roz-
strzelanych z wyrokiem sądów wojennych.
„Statystyka” straconi stwierdza, że naj-
krótszy czas egzekucji wyniósł 8 sek.
najdłuższy 20 sekund.

Indie zjednoczone — czy dwa państwa

Konferencja londyńska lorda Mountbattena

LONDYN, 21. 5. (Reuter). W ponie-
dzialek wieczorem wiekroli Indii lord
Mountbatten odbył 2 godzinną konferen-
cję z premierem Aillem i rozpoczął
karię do spraw indyjskich w rodzim
brytyjskim. W konferencji wzięli udział
sekretarz stanu do spraw Indii lord
Lyttonel, minister handlu sir Stafford
Cripps, minister obrony narodowej Al-
xander i szef sztabu generalnego
króla Indii gen. lord Ismay.

Z przybyciem wiekroli Indii lorda
Mountbattena do Londynu dla odchyła
doniosłych rozmów w sprawie Indii,
obserwatorzy polityczni stwierdzają, iż
Wielka Brytania z pewnością nie za-
mierza wycofać się z Indii w „panicz-
nym popielchu”. Z drugiej strony wiad-
omo, że lord Mountbatten przybył do
kraju z zamiarem podkreślenia jak naj-

dobniejsi powagi sytuacji w Indiach.
Sytuacja ta wymaga powzięcia natych-
miast bezwzględnie tak, aby w ciągu
kilku miesięcy Indie mogły przystąpić
do opracowania swej konstytucji.

Wiekroli Indii przyspalby jak naj-

spieszniej podać do publicznej wiad-
omości projekt procedury, która umożli-
wiłaby Indiom powzięcie ostatecznej
cyfry co do przynależnej ustroju, w szcze-
gólności zaś zdecydowania czy Indie
mają pozostać zjednoczone, czy też ma-
ją być podzielone na dwa państwa.

Imigracja „spadochronowa” w Palestynie

LONDYN, 21. 5. (PAP). Korespondent
„Daily Mail” podaje z Nowego Jorku
sensacyjną wiadomość, jakoby ostatnio
wydarzyły się wypadki lądowania w
Palestynie nielichomych imigrantów na
spadochronach. Prowadzone są rzeko-
mo ćwiczenia dla przysposobienia takiej
akcji na większą skalę. Wiadomości po-
chodzą od rabina Barucha Korfu, który
jest obserwatorem palestyjskiego
„Komitetu Akcji Politycznej” na tere-
nie ONZ. Rabin Korfi twierdzi, że b.
oficerowie amerykańscy obsługują sa-

mowały wydzierżawiane przez komitet.
Odniósł on objawienia punktu, skąd
wyruszyła ta samoloty, stwierdził jed-
nak, że droga do Palestyny i z powro-
tem trwa 10 godzin.

Wielka Brytania ostrzegła komitet
by zaprzestano tych zrzuć. Jednakże
— jak mówi Korfi — spuszczenie imi-
grantów na spadochronach skończy się
dopiero wtedy, gdy żydowski organi-
zacje podziemne ogłoszą zawieszenie
broni do czasu zakończenia prac komi-
sji ONZ.



Południowa Ameryka zbliża się do Afryki

Sensacyjne stwierdzenia uczonych szwedzkich i fińskich
będą sprawzone podczas zażnienia słońca

RIO DE JANEIRO 21. 5. (SAP). —
We wtorek 20 maja obserwowano
całkowite zażnienie słońca w Ame-
ryce południowej. Wiele państw wy-
słało misje naukowe do Brazylji
gdzie można było zaobserwować za-
żnienie z wyjątkową łatwością.
Amerykanie, Finlandczycy, Rosja-
nie i Szwedzi porównują swe obser-

wacje z obserwacjami uczonych bra-
zylijskich.
Szwedzi i Finlandczycy przykłada-
ją dużą wagę do możliwości spraw-
dzenia ich teorii, według której kon-
tynent południowo amerykański prze-
stawa się powoli ku kontynentowi
afrykańskiemu

Dyskusja i wybór nowych władz

III Wojewódzka Konferencja PPS

Po przerwie obładowej rozpoczęła się łączna dyskusja nad referatami tow. wiceciararżki Szwalbego, sekretarza CKW PPS tow. Tadeusza Cwika i sprawozdaniem I sekretarza Wojewódzkiego Komitetu tow. Józefa Machno i II sekretarza tow. Włodzimierza Kubickiego.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos I sekretarz WK OMTUR tow. Mandeki, który podkreślił opiekę Partii w terenie nad młodzieżą socjalistyczną.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Mandeki nawiązał do konieczności szkolenia młodzieży socjalistycznej, która poruszył w swym referacie tow. Cwik, stwierdzając, że młodzież OMTUR-owa jest przyszłością Partii.

Jako drugi przemawiał tow. dyr. Balaban (fragmenty z referatu tow. Balabana podajemy w oddzielnym sprawozdaniu).

Przedstawicielka kobiet - socjalistek tow. dr Gołabowa omówiła pracę na odcinku kobiecym. Tow. Gołabowa stwierdziła, że na ilość 300 delegatów procent kobiet jest zbyt mały. Towarzystwo PPS-owcy winni zająć się rozbudową kół kobiecych w powiatach i przysłać aktywistki na przeszkolenie do odpowiednich ośrodków szkolenia. Tow. Gołabowa zwróciła również uwagę na konieczność jeszcze większego wkładu pracy w starą instytucję robotniczą, jaką jest Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Przedstawiciel kół lekarzy socjalistów tow. dr Liwaczyk omówił szereg zagadnień z zakresu medycyny społecznej, referując również podjęte wyniki konferencji lekarzy socjalistów w Warszawie. Dokładne sprawozdanie z przemówienia dr. Liwaczyka podamy w jednym z najbliższych numerów.

Delegat kół prawników tow. Gólnier stwierdził, że działalność kół została uwieczniona coraz to lepszymi rezultatami. W obecnej chwili na terenie Krakowa znajduje się już ponad 100 prawników-socjalistów: sędziów, prokuratorów, adwokatów. Przewodniczący kół prawników podkreślił konieczność wykładów marksizmu na uniwersytetach. Zaznajomili również zebranych, że Komisja prawnicza na terenie Krakowa podzielona jest na szereg działów, w których towarzystwa mogą uzyskać informacje z zakresu ogólnych zagadnień prawniczych, jak również konkretnych porad prawnych. Przemawiający po nim tow. Biłozas omawiając plan trybunału stwierdził, że nie tylko należy go realizować, ale również walczyć z wrogami tego planu.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiał kolejno tow. dyr. Bieńfeld, który zajął się sprawą „Naprzodu”, tow. Bacan o sprawach przemysłowych, tow. Szczepanek o sprawach zwykłych cen i spekulacji, oraz tow. Stawowski z OMTUR-u, który raz jeszcze zwrócił uwagę na wielkie nadziej, jakie Partia pokłada w swojej młodzieży.

Tow. Biernat w swym przemówieniu omówił sytuację materialną kolejarzy i wkład kolejarzy-socjalistów w obudowę zrujnowanego wojną transportu kolejowego. Tow. Biernat sprawował również o popolepszeniu egzystencji kolejarzy, którzy swym ogromnym wysiłkiem dowiedli w pierwszych okresach po wyzwoleniu, że umieją pracować nad obudową Państwa o głodzie i chłódzie. W odpowiedzi na przemówienie tow.

Bacana tow. dyr. Jasiak wyjątki, że zagadnienie podniesienia wynagrodzeń kolejarzy zostało już wniezione przez klub poselski PPS na komisję budżetową Sejmu Ustawodawczego i napewno zostanie wkrótce pomyślnie zatwierdzone.

Tow. Wiezbiec omówił znaczenie dorocznych konferencji wojewódzkich, przyrównując je do terenowych kongresów przyrównując. Tow. Wielgus mówił o sprawach sprawozwyczajnych i szczytnych wynagrodzeniach, jakie otrzymują nauczyciele, kolejarze i emeryci.

Następnie przemawiali tow. Luciniński na temat zwalczania spekulacji i spraw organizacyjnych, tow. Długosz, który omówił i uzasadnił artykuł wiceprzewodniczącego CKW PPS tow. Kuryłowicza. W dalszym ciągu głos zabrali kolejno tow. Wróbel i tow. Nisłowski.

Po przerwie, którą wypełniały wybory do Wojewódzkiej Rady PPS, głos za-

brał tow. Krieglger, stwierdzając, że kontrola cen winna przede wszystkim zająć się wielkimi spekulantami, od których dopiero należy się małym spekulantom ulżyć. Dalej mówca przedstawił spraw młodziowców i poruszył kwestie związane z „Naprzodem”.

Jako ostatni przemawiał tow. redaktor Wainowski, odpowiadając na interwencje w sprawie „Naprzodu” na konferencji tow. dyr. Biernfelda i tow. Krieglgera.

Po zakończeniu listy mówców tow. red. Wainowski przedstawił zebrany na konferencji wojewódzkiej delegatom szereg wniosków i rezolucji, jakie w międzyczasie wpłynęły na ręce Komisji Wnioskowej. Rezolucje, które podaliśmy w numerze wczorajszym, przyjęły zostały burzą oklasków przez aktywność.

Treścią Wojewódzkiej Konferencji zamknął przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu tow. dr Drobner, podkreśla-

jąc w swym Krótkim prezwieniu zdyscyplinowanie i głębokie zrozumienie bieżących zagadnień partyjnych przez delegatów z całego województwa. Odpowiednie „Czerwonemu Szlendaru” konferencję zakończono.

Wybór nowych władz wojewódzkich

W międzyczasie obradowała Komisja Matka, która w przerwie w dyskusji przedstawiła zebrany na sali proponowany skład wojewódzkiej Rady PPS. Wojewódzka Rada PPS proponowana przez Komisję Matkę przyjęta została przez konferencję jednomyślnie. Następnie w czasie przerwy odbyło się posiedzenie nowowybranej Rady Wojewódzkiej, która wyłoniła ze swego składu nowy Wojewódzki Komitet PPS. W dalszym ciągu obrad Wojewódzki Komitet PPS odbył zebranie, wybierając nowe prezjumium. Pełny skład naczelnych władz partyjnych województwa krakowskiego podajemy na str. 1-3j.

Krakowska organizacja PPS masowa, zdyscyplinowana, jednolitofrontowa

Sprawozdanie Sekr. Wojew. tow. Józefa Machno

Stan naszej organizacji po II Konferencji Wojewódzkiej można przedstawić cyfrowo: 17 powiatowych i miejskich komitetów, 26 komitetów dzielnicowych, 22 komitety miejscowe, 146 komitetów fabrycznych, 13 komitetów gminnych, 122 громадські, 175 mełow zaufania, 35,300 członków partii.

Przed organizacją w okresie sprawozdawczym stały dotychczasowe i państwowe zadania. Zadania te głosowała ludowa, akcja werbunkowa i wybory do sejmu ustawodawczego wymagały mobilizacji całego naszego aktywnego i pasywnego ludu oraz stały się próbą naszej sprawności organizacyjnej, naszej zwartości ideologicznej, naszej dyscypliny, naszego zasięgu wpływu w społeczeństwie.

W akcji głosowania ludowego wzięło udział przeszło 5000 towarzystw. Urządzone 1105 wyborów partyjnych i międzypartyjnych.

Na apel racjonalny przez Centralny Komitet Wykonawczy naszej partii — osiągnęliśmy 1 stycznia br. pół miliona członków, w czasie akcji werbunkowej urządzono 239 wiecej i zebrań, 27 akademii, zorganizowano 17 nowych komitetów partyjnych, zwerbowano przeszło 10,000 członków.

Współdziałając z akcją werbunkową organizacja nasza przeszła do akcji wyborczej. Działając w kierunku stronnictw demokratycznych w ramach aparatu wyborczego daliśmy 180 tow. do pracy w okręgowych i obwodowych komisjach wyborczych, 9324 towarzystwo do akcji trójek wyborczych, 750 tow. do ochotniczych rezerwy milicji obywatelskiej.

Zorganizowaliśmy wspólnie z PPK, ZZ, SL i SD — 1594 wieców blokowych i masówek, do obudowania których partia oddała 235 prelegentów.

W ramach planu szkoleniowego zorganizowano cztery kursy aktywistów, które ukończyło 180 towarzystw. Przeprowadzono 24 kontrole pocłówek partyjnych w terenie. Zorganizowano 4 oddziały sekretariatu pełnomocników wyborczych i starostów.

Rozkupiliśmy ponad 8,000 afiszów, 5,600 ululek, 3,200 broszur, 125,000 otwartych listów tow. Ogiński-Morawskiego. W ramach partyjnych urządzono 445 wie-

ców, zmobilizowano 9,500 tow. partyjnych, 671 tow. z OM TUR, 82 tow. z ZNMS.

W okresie sprawozdawczym wzięło się 232 posiedzenia powiatowych i miejskich komitetów, 168 oddrup aktywno partyjnego, 1801 wieców i zebrań. Prócz tego zorganizowano 8 oddrup aktywno wojewódzkiego, na których byli prelegentami tow. tow. Szwalbe, Ogiński-Morawski, Cyraniewicz, Drobner. W oddrupach brało udział 12,500 towarzystw. W ramach codziennej współpracy z bratnią PPR odbyło 570 wspólnych konferencji partyjnych na różnych szczeblach organizacyjnych. Poza tym zorganizowano 5 aktywno wojewódzkich PPK i PPS, 46 aktywno powiatowych i miejskich.

Organizacja nasza przez kolejne akcje: głosowania ludowego, werbunkową i wyborczą osiągnęła stan organizacyjny, który można przedstawić cyfrowo: 17 powiatowych i miejskich komitetów, 33 komitety miejscowe, 29 komitetów dzielnicowych, 50 komitetów gminnych, 247 kół громадських, 249 komitetów fabrycznych, 201 mełow zaufania, 37,300 członków, w tym 23,200 członków stałych partii, 34,300 członków tymczasowych.

Jeżeli porównamy stan organizacji bieżący ze stanem z marca 1946 r. widzimy, że w okresie sprawozdawczym zorganizowano 11 nowych komitetów miejskich, 37 nowych komitetów gminnych, 3 nowe komitety dzielnicowe, 123 nowych kół gminnych, 103 nowe komitety fabryczne, zwerbowano 22,300 nowych członków partii.

Jeżeli wliczymy do cyfr podanych przedtem jako stan naszej organizacji, musimy stwierdzić, że w szeregach naszych znajduje się 70% robotników, 26% chłopów, 5% inteligentów. — JESTEŚMY WIĘC ORGANIZACJĄ ZDROWĄ SPOŁECZNIE, ORGANIZACJĄ KLASOWĄ.

Jeżeli potrafiliśmy razem z organizacją Polskiej Partii Robotniczej współdziałać przy narodowaniu przemysłu, realizowaniu programu rolnej, jeżeli razem walczyliśmy o zwycięstwo w referendum, jeżeli razem walczyliśmy i zwycię-

żyliśmy w wyborach, jeżeli razem utrwalamy zdobytą władzę, ikwidujemy podziemia godopocera — TO ZNACZY, ŻE ZGODNIE ZE SWOJĄ TRADYCIĄ ORGANIZACJA KRAKOWSKA PPS JEST ORGANIZACJĄ REWOLUCYJNĄ.

Jeżeli potrafiliśmy współpracować i współdziałać w jednolitym froncie z Polską Partią Robotniczą, — jeżeli odusławiliśmy i odusławmy wszystko to co nas dzieli, jeżeli mamy dobrą wolę stwarzania i stwarzamy coraz to lepsze warunki współpracy i coraz ściślej szorujemy obu równorzędnych, niezależnych, robotniczych partii, TO ZNACZY, ŻE JESTEŚMY ORGANIZACJĄ JEDNOLITOFRONTOWĄ.

Jeżeli w ciągu roku podwójliśmy ilość komitetów, kół i dzielnic partyjnych, jeżeli osiągnęliśmy cyfrę 60 tysięcy członków, jeżeli do akcji referendum i wyborów potrafiliśmy oddać przeszło 15 tysięcy naszych towarzystw, jeżeli organizujemy szeroki aparat kontroli partyjnej, — TO ZNACZY, ŻE JESTEŚMY ORGANIZACJĄ MASOWĄ, ZORGANIZOWANĄ I ZDISCYPLINOWANĄ.

ORGANIZACJA KRAKOWSKA WYKONAŁA WSZYSTKIE ZADANIA I ARIE PRZED NIĄ POSTAWIŁA PARTIA I JEJ WŁADZE NACZELNE.

ORGANIZACJA KRAKOWSKA PPS, MASOWA, REWOLUCYJNA, ZDISCYPLINOWANA, JEDNOLITOFRONTOWA, ORGANIZACJA ROBOTNIKÓW, CHŁOPÓW I INTELIGENCI, PO WYKONANIU TYCH ZADAŃ, W OPARCIU O SWOJĄ TRADYCIĘ REWOLUCYJNĄ, O SWOJE PRZYWIĄZANIE DO NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU, O BRATEKSIKI SOJUSZ Z POLSKĄ PARTIĄ ROBOTNICZĄ, — ZBUDUJE I UTRWALI SWIADOMOŚĆ POLSKIEJ DROGI DO SOCJALIZMU W KLASIE ROBOTNICZEJ, SWIADOMOŚĆ I WIERNE, ŻE STANDARY NASZEJ ORGANIZACJI, CZERWONE STANDARY NASZEJ PARTII SĄ STANDARAMI WALKI I ZWYCIĘSTWA, HASŁA PROGRAMU I CELU KLASY ROBOTNICZEJ SOCJALISTYCZNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Z dnia

Przed zjazdem Labour Party

Za kilka dni w Margate we wschodniej Anglii odbędzie się Zjazd Partii Pracy.

Zjazd ten będzie nie tylko partyjną uroczystością brytyjską, ale stanie się wydarzeniem o znaczeniu międzynarodowym. Rząd brytyjski przedstawi zjazdowi partyjnemu bilans swego działalności i plany na przyszłość zarówno w dziedzinie życia wewnętrznego Wielkiej Brytanii jak również w zakresie stosunków Anglii w stosunkach międzynarodowych.

Wielu bawiąć się w prorocтва można przewidzieć, iż rząd Attlee przeżyje. Margate niejedną ciekawą chwilę podobało się krytyki swych towarzyszy partyjnych. Pominięto przecież trzeba, że w łonie frakcji parlamentarnej Labour Party istnieje poważna grupa rebeliejistów licząca około 100 osób, — którzy ostro krytykują politykę zagraniczną Bevena.

Ponadto wiadomo jest, że terenowe organizacje partyjne i poszczególne stowarzyszenia przygotowały na zjazd kilkadziesiąt wniosków i rezolucji w sprawie w polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Wrzesać wiadomo jest, że w wyborach utrudniających do władzy partyjnych i zm. rebeliantów może poważnie stanąć na zajęciu kłosa odpowiedzialności stowarzyszeń i zwiększenie stann posiadania do 20%.

Z drugiej strony brytyjski obserwator polityczny spodziewa się, że w związku ze wzrostem w polityce zagranicznej rządu brytyjskiego, które najbliższymi akcentami są zamieszanie w rokowania handlowe i poprawa stosunków z Polską, powinna słodziejć krytyka pod adresem Bevena, na którego odcinka polityka rząd była najłatwiej atakowana.

Problemem stanowiska Partii Pracy będą uchwały dotyczące problemu Niemiec. Chwiejna linia rządu brytyjskiego w kwestii niemieckiej ostatnio wskazywała na istnienie pewnego oporu wobec nacjonalistów amerykańskich w sprawie zachodnich stref okupacyjnych.

KAŻDY CZŁONEK PPS — CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI

Co piszą inni?

KURIER Popularny

Rząd i organizacje zawodowe w trosce o dobrobyt szerokich mas postanowiły ostatnio uznać walkę ze spekulacją. Na łman cen i praktyk spekulacyjnych istnieją poglądy, które zmierzają do podważenia znaczenia jakiegokolwiek akcji zapobiegawczych. Opinie — których źródło tkwi w chęci podważenia możliwości spekulacyjnych — brzmią nępowy i następujący sposób. Walka ze spekulacją jest przejawem politycznej niechęci do prywatnej inicjatywy i zmierzają do pomniejszenia jej znaczenia w życiu gospodarczym. Pomniejszać cenę zależeć są od ilości towarów na rynku, walka ze spekulacją jest absurdem. Prawo podoty i popuły jest jedynym regulatorem cen.

Kłamała, zarzuciła w tego rodzaju twierdzeniach, są aż nadto oczywiste dla każdego bezstronnego obserwatora sytuacji panującej w Polsce i innych

Od początku bieżącego stulecia dążenie do zwiększenia wśród społeczeństw różnych krajów żarłoków silnie zainteresowanych spółdzielczością, a na naszym terenie większą część pionierów kooperatywno-stanowisk socjalistów, Co, w tym ludźmi w dzisiejszej PPS, to zastrzeżenie wybitni działacze spółdzielczości.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, skąd wynikło i na czym opiera się, to sprzeczne socjalizm ze spółdzielczością.

Socjalizm w najogólniejszym, ale zarazem najbardziej zasadniczym swym określeniu jest kierunkiem, który pragnie umożliwić niesprawnym wiodącym kierownikom pływającym z życia gospodarczego. W równej mierze na terenie społeczeństwa ogólnego jak na wsi, gdzie zlaną chłód między prywatnie i publicznie podzielona nie przestaje słyszeć wogół, memu użytkownik wszystkich, jak w rzeczywistości, jak nawet w świecie prywatnej przedsiębiorstwa handlowego — socjalizm domaga się, by, to, który żyją z pracy społecznej na rachunek społeczeństwa przedsiębiorstwa, który w rachunku własny podporządkowali zawiązać interes własny, interesowi społeczeństwa.

RUCH SPÓŁDZIELNI — DZISIAJ

Długość ruchu spółdzielczy, pracujące nie dla korzyści prywatnych zyskowności, lecz dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa — w roli postępowania handlowego dąży do ról najsilniejszych marz zarobkowych, znaczącej przez to handel prywatny do handlowej przedsiębiorstwa, w tym celu, jego działalności, zwalczając, socjalizm stara się o rozkład korzyści pływających z życia gospodarczego w kierunku socjalistycznej sprawiedliwości społecznej.

Przekroczyliśmy już w Polsce liczbę 10,000 sklepów spółdzielczych i stale przybywają nowe. Wraz z tym, w centrum centralnym gospodarczym, z których handlowi, zwalczając, „Spółnem”, stanowią one szeroko rozbudowany społeczny aparat organizujący życie gospodarcze z zarzadem kierowniczym, które powołano w życie planem państwowym i społeczeństwem prywatnym, a masami drobnych wytwórców i masami bezklasowościowych pracowników. Gdyby spółdzielczość nie była — nasz ustroju gospodarki mieszanej”, gdzie produkcja i handel jest dzielony w rękach państwa, a w dużej mierze w rękach prywatnych, nie dałby się utrzymać. Powstałby chaos. Spółdzielczość jest zatem niezbędna i na tym stanowisku silnie nieważności PPS.

PPS stawiając na spółdzielczość, wyczerpała do odpowiedzialne warunki pracy dla niej.

Długo PPS musi przez swoich ludzi na właściwych stanowiskach wykazać o równe warunki pracy dla sektora spółdzielczego, a nadto również domaga się rzykalnego i niezłomnego wypełnienia czarnego ha-

krach. Rząd nasz — podobnie jak rząd francuski — zmierzają do obniżenia cen, przy zachowaniu plan w tym samym poziomie. Cena towarów będąc małą w miarę wartości podoty. Jest oczywiste, że do tego czasu, kiedy zarobki będą mogły całkowicie pokrywać wszelkie wydatki człowieka pracy — konieczne są wyrzeczenia. Obok tych wyrzeczeń rodu się jednak zjawiska spekulacji, które polegają na nieusławionej zwyżce cen, nadmiernej gromadzeniu i ukrywaniu towarów po to, aby móc je sprzedać po wyższych cenach.

Zastawiamy wyrzeczeń szerokich mas i spekulacyjnych praktyk kase masę otępną do najbardziej drastycznych środków walki z zerowaniem na ludzkim niedostatków. Obiektywnie należy stwierdzić, że wstawodawstwo spekulacyjne krajów zachodnio-europejskich jest surowe od naszego. Na ten dotkliwy brak zaradca ostatnio w swej uchwale uchwaliła Centralna Komisja Związków Zawodowców.

Nikomu dziś nie uda się odwrócić uwagi od tego zagadnienia. Całe społeczeństwo ma dość już pleniącego się

PPS i ruch spółdzielczy

du, który w tej chwili kryzysie je paralizuje całą naszą politykę i organizowanie rynku.

SKUP PRODUKTÓW ROLNYCH

Drugi postulat dotyczy sprawy skupu produktów rolnych. Wprawdzie właściwą pracę w tej dziedzinie tak jak handel walczyliśmy, rozpoczęliśmy dopiero niedawno, a od chwili zniesienia świadczeń okresowych, to jednak już w tym okresie dąży się nam we zniszczenie, rozporządzenia z pewnych zarządzeń ograniczających naszą działalność.

Tak np. nie mieliśmy możliwości uchwycenia przez spółdzielnie mleczarskie w Jesiu powonizłością ilości nabiału. Wypłaty maso ze spółdzielni mlecz. były za niskie. Rolnikom zjadającym do pewnego stopnia słusze wyższych cen za mleko z powodu kontrolowanego braku paszy powodującego spadki iduju krów — lepiej opalać się sprzedając masło na słabiej kontrolowanym rynku prywatnym niż dostawiać mleko do spółdzielni. Gdybyśmy wtedy mieli wolniejszą rękę, byłobyśmy mogli przy nieco wyższej cenie masła zapoznać nad rynkiem nabiałowym i nie dopuścić do dalszych zwyżek.

O SAMODZIELNOŚĆ DZIAŁANIA

A teraz o sprawie której Powinnością i chemy wykonać wielkie obroty w handlu ziemniakami.

Nie możemy wcale wykonać tylko akcje zlecone, bo wtedy będącym aparatem wykonawczym, a nie spółdzielczą i nie spełnimy naszego roli nie wykazywania wyników idel i kwitych w naszym ruchu, dla zorganizowania naszego życia gospodarczego.

PPS stoł twarzą na stanowisku że spółdzielczość winna i być w stanie zapoznać nad rynkiem handlowym, a w konsekwencji zorganizować wymiarę gospodarką na zasadach sprawiedliwości społecznej. W tym celu spółdzielczość winna mieć prawo do rozwijania swobodnej działalności handlowej. My potrafimy nie dopuścić do nierozsądliwych zwyżek artykułów rolniczych, jeśli nakierujemy mieli możliwość wgrawadze-

nia w nasz obrót wielkich ilości tych artykułów. Zjadamy sobie sprawę z tego, że cała ta początkowa organizacja spółdzielcza w naszym kraju nie uszczelniona. Życie gospodarcze idzie ku normalizacji. Gdybyśmy nadal byli mieli krępowani wyznaczonymi cenami cenami, pozostałobyśmy za, swym, zdaniem, rozkładem w stosunku do innych obrotach, a sąd nasz może wodzi rozwinięcia szerzej akcji interwencyjnej sprawozdaliśmy się nie. Nie, nie, nie.

Oczywiście w zakresie handlu produktami rolnymi zrobiliśmy już niejedno, mieliśmy pewne sukcesy na przykład przy przetrzaskach zboża mlecz. województwa, jednak nie są krytyczni, iż wyniki te są o wiele zamaste, nie zadawaliśmy i powtarzamy raz jeszcze, że dopiero gdy ro. zniżki zwolnimy, z krępowanych nas zarządzeń, będziemy mogli pokazać o polifarmy.

Na zakończenie tego referatu przywołamy się ogromną część pracowniczych spółdzielczych to członkowie Partii, krytyczni są oni na podstawie historycznie myślicy obywateli. Udział nasz w akcji wyborczej był znaczny i został wraz z materiałem cyfrowym poniesionych przez nas kosztów, podany w formie sprawozdania walcącym czynnikom politycznym. Wzmocnienia pozycji aktywów spółdzielczych w naszym życiu politycznym. To dodaje powagi i aby zyskać postulatami, znie stawiamy z przekonaniem, że chodzi tu o dobro kraju i naszego demokratycznego ustroju.

Partia Polska Socjalistyczna od samego początku spółdzielczości stawiała sobie za zadanie, że działacze PPS pracują wytrwale z samozaparceniem, a wyniki tej pracy pomimo trudności są namacalne.

Spółdzielczość w swoim założeniu głosi siłami, walczyć z walką o poprawę bytu mas pracujących. Przy wsłujnym wysiłku zwycięstwo będzie zapewniła. Spółdzielczość swoją zana z klasą robotniczą, to zwycięstwo gospodarce Polski Socjalistycznej cześć.

H. BALABAN
del. Z Gł. „Spółnem”
na sejm. i „Prakowiki”

Oświadczenie egipskiego

Jak donosi Reuter, premier egipski Nekrasbi Pasza, wygłosił exposé, w którym omówił stosunki egipsko-brytyjskie i odpowiedział na deklarację złożoną w Izbie Gmin przez ministra Bevena. Premier egipski podkreślił, że dalsze przebywanie wojsk brytyjskich na terenie Egiptu stanowi pogwałcenie praw wolnego i niezależnego narodu oraz jest w jasnej sprzeczności z zasadami kar-

ly Narodów Zjednoczonych. Rząd brytyjski — zdaniem premiera Nekrasbi Pasza — prowadzi politykę zmierzającą do odwrócenia Судadu od Egiptu.

W zakończeniu swego oświadczenia premier egipski podkreślił ponownie, że sprawa stosunków z Wielką Brytanią będzie wniesiona przez rząd egipski na forum ONZ.

na każdym niemal kroku dokuczliwego rozszerzenia spekulantom. Wydaje się, że obok czynników państwowych nad sprawą tą najskuteczniej mogłyby działać kobiety. Po wprowadzeniu cennika, który ma być opracowany — dbać o przestrzeżenie ustawienia przez niego norm, publicznie demaskować najdrobniejszych choćby chęć ucieczka się cudzym, ciężko zapracowanym groszem.

Argumenty „Marshalla i Bevena, że Anglii i Amerykanom również nie mogą płacić za wojnę w formie wydatków na okupację, nie wstrzymują krytyki wobec umowy rzeczywistości. Stręła bowiem rzadzieka, bez porównania uboższa, mogła się po dwóch latach okupacji wyznać gospodarkę, nie przynosić defletu. Ekonomici rzadziecy, powołujący się na ten fakt, nie twierdzą przy tym bynajmniej, że Rosjanie umięją lepiej gospodarować niż Amerykanie czy Anglii, ale udowadniają, że u podstaw defletywoy go-

spodarki anglosaskiej w strefach zachodnich nie leży niedołężność, lecz jalszysza polityka pobłażania Niemcom i niechęć do wciągnięcia do pracy elementów demokratycznych.

Ten grzech pierworodny pociągnął za sobą postawienie na stanowiskach w administracji i w przemyśle ubitych hitlerowców, którzy świadomie utrzymują gospodarkę niemiecką na niskim poziomie, by zataić przed władzami alianckimi istotny stan niemieckiej wołki narodowej.

Niechęć do metod demokratycznych dyktowała aliantom również politykę pokonywania trudności zapomozą dopływką pożyczek, a nie drogą radykalnych reform, któreby usunęły przede wszystkim hasie reakcji niemieckiej, jaką są junkrzy i baronowie ziemniaczani.

Obawa zaś przed demokracją wschodnimi zrodziła chęć przecinania wia im silnego ośrodka niemieckiego, co kało im zapomnieć o naczelnej zasadzie podziemskiej, głoszącej, że poziom życia Niemiec nie może nigdy być wyższy od poziomu życiowego państwa sąsiadujących z Niemcami.

Na linii Bruksela — Berlin?

Nowa inwazja

Władze francuskie rozpoczynają wprowadzenie w życie programu współpracy do Francji, niemieckiej siły roboczej, przedstawionego przez ministra Bidault na konferencji moskiewskiej, porozumiały się już w tej sprawie z przedstawicielami bractwa armii amerykańskiej.

Rząd francuski, który zamierza zaprosić około miliona robotników niemieckich do osiedlenia się we Francji, gdzie odczuwa się dotkliwie brak rąk roboczych, stara się uzyskać za strony władz amerykańskich zwolnienie na zorganizowanie w strefie amerykańskich ośrodków rekrutacji.

Francji zależy przede wszystkim na górnikach i robotnikach rolnych. Niemcy, którzy zgodzą się na pracę we Francji, otrzymają krótkoterminową umowę o pracę. W okresie dalszym będą oni mogli jeśli zechcą, osiedlić się we Francji za statek.

Imigranci niemieccy będą się rekrutowali spośród jeńców wojennych, którym rząd francuski zapewnił pracę, jako wolnych robotników. Jednakże ci, którzy będą odpowiali na rzeź rapacką, będą mogli po pewnym czasie powrócić do swego kraju.

Wielu spośród niemieckich jeńców wojennych wyraziło zgodę na pracę we Francji pod warunkiem, że później będzie wolno im powrócić do ojczyzny.

(„La Cite Nouvelle”, Bruksela)

Koalicja gabinetowa Spaaka

Katolicko - socjalistyczna koalicja która przez pewne koła w obydwu ugrupowaniach nie tylko jest uważana za sprzeczną z prawem natury, lecz także i pętelnowana, stanowi jednak w przeciwnieństwie do swojej poprzedniczki gwarantując trwałość z punktu widzenia układu sił w parlamencie. Większość 161 głosów prze-

ciw 41 jest zdrową bazą; rodzi się jednak pytanie, czy polityczne napęta cia zostały odłożone tylko w łonie samego gabinetu, czy także i w samych partiach. Ożywione debaty, które miały miejsce na socjalistycznym kongresie partijnym i które w końcu doprowadziły do przyjęcia formuły koalicji i w czasie których nestor socjalistycznej partii Ludwik de Brocroure groził nawet złożeniem wszystkich godności partyjnych — wyraźnie udowodniły, że przykre odczucia rozdźwięku będące udziałem wszystkich partii Drugiej Międzynarodówki, nie oszczędziły także i socjalistów belgijskich. Specjalnie są nie zgodne te linie demarkacyjne, które zdają być granicami etnicznymi, i które od siebie oddzielają już dość słomianych i walońskich socjalistów, jako zamknięte, własnościowe bloki. Koalicja dotąd nie była godna próbie siły przy wykonywaniu władzy. Ale ich wejście do rządu wystarczy, żeby znacząco iść podobną problematyką zmniejsza i niech, tylko że dotąd była ona tłumiona przez negatywne zadania, jakie przy padły w udziale opozycji, do której jeszcze niedawno należeli. Do tego dotąd należą, że wewnętrzna jedność i siła katolików nie wydaje się być spełnioną na przyszłość. Nie że pewne czynione dotąd głosze o bieleniu powróli na tron Leopolda III hamowały rozwój szlachny. Kiełkowała ona w łonie flandryjskiej bałotkowej partii ludowej, której praca w skrydło skłania się do tradycji zabronionej w swoim czasie e „Władcy National Verbond” z wyjątkami ochłani prawicowego rydaka limu i która chce go samodzielnie rekonstruować.

Wielki dziennik katolicki mówi owarce o zdradzie króla, która popełnił „nowi ludzie” — przez których rozumie się katolickich polityków — którzy weszli do rządu — na co odpowiadają zastawkami członkowie gabinetu, że nigdy nie odstąpił od myśli powrotu króla, tylko cała sprawa uważają za odcroczoną na jakiś czas.

(„Die Neue Zeitung”, Monachium)

Solska, Zagórski i Przybós

W nowym numerze „Listów z teatru”

„Listy z teatru” należą do tych wyawników, na których odbija się najmocniej ostata obrzydła zrywka cen papieru i trudności w uzyskaniu przychodu. Mimo wszystko Wydawnictwo oskonoło obrzydnie trudności i ukazał się nowy numer 13, w którym zdołano skupić znakomite nazwiska literacko-artystyczne.

Otwiera numer: Irena Solska. Artykuł wielkiej artystki był pisanym i wybrankowym jeszcze przed śmiercią Juliusza Osterwy. Ale jakby w pracach Solska zaczyna swój wywód p. Jak mówić „mama” takimi pięknymi dźwiękami do Juliusza Osterwy.

„Sowiecie mów Osterwo, On nie ma swego systemu penuna, że nie myśli o systemie, które oznaczałoby Miał, Płak piewa, bo musi. To samo też dzieje i zasuwamy artystami, do których Osterwo zaliczamy przede wszystkim. Następnie omawia Solska problem reżyserowania teatralnej podczy: wojny Stanisława Wysockiego.”

Zaskomniły poeta i publicysta Jerzy Zagórski w artykule „Treść dalej wstępu” omawia groźny strumień niektórych kół na legerocym repertuar literacko-krakowski, a specjalnie Teatru Starego, że zajął się zbyt wyłączenie przedstawianiem polskich sztuk. Na to odpowiada Zagórski świętą ripostą

„Je normalny repertuar powinien być polski, może zaskonnie przynależny do innego obywatela, ale to zasada wydaje się najbardziej zgodna ze zdrowym rozsądkiem. O leci zdrowie wydaje się takie postawienie sprawy, że normalny repertuar winien być rodzimym, wystawienie zaś obcej sztuki obca powinna się ciężko przeżywać, a nie tak jak się u nas dawniej uważało, że normalny repertuar, to zagraniczne mierzono, a wystawienie polskiej sztuki to dopiero uzgodnienie, problem wydarzenia i musi taka sztuka konkretnie być swą linia i kasą ewentualnie sztuki obce. To zapelnia tak, jakbyśmy na boisku sportowe upuszczali zawodników własnych tylko o straszach olimpijskich, a obcych tuzimami wprowadzono, nie pytając o ich rezultaty”.

Barzdo interesujący jest wywiad z Ju-

liuszem Przybósem na temat współczesnego teatru ciekawego. Przybós odpowiada tutaj o interesujących osiągnięciach teatru „D. 48” w Pradze chwalejąc najbardziej ludowa czeską sztukę z XVII stulecia „Estér”. Ciekawa i ludowy ten i grywany po jarmarkach utwór ma tendencje wybitnie filozoficzne, bierze w obronę Żydów. W grze aktorów podkreśla. Przybós jest wirtuozem „podwójności: „Mieli oni wdzięk przynajmniej, ale tak — to iśdać było artystyczną tego prymitywa kuładomem”. Wywiad jest ilustrowany zdjęciami przedstawiającymi występowanie teatru czeński.

W dyskusji na temat „Promienisty” Krystyna Grybowskią po Horzycy, prof. Pigonin i Małł Młoda Górskiej zabiera głos Feliks Blazeł.

Helena Wielowiejska dała z nową i niepospolitemi dowcipem napisany felieton o „Devaluacji Klary” Jasnorożskiej Autorka felietonu rozwija harmonie, jakie mogły być dalsze losy Karolina i Klary w Polsce... powojenne! Uzupelnieniem tego artykułu jest piękny szkic Alny Dawidowiczowej, charakteryzujący postać osobowo Jasnorożskiej „Krok w niekończoność”.

Władysław Bodnicki, autor „Komediana”, interesując i inteligentnie porównuje Moliera z teatrem Szekspira (w artykule pt. „Wyrznięci”).

August Grodzicki recenzuje „Orestes” w Warszawie a dr Władysław Madyda informuje w sposób niezmiernie rzetelnie o sławnym tryumfem aktorki komicyjny Rościuszka, o którym Stasiek Mazurkiewicz powiedział: „Nie sztuka aktorka bryła blaskiem Rościuszka ale Rościuszka aktorka”.

Numer zawiera ponadto obfita kronikę zagraniczną i krajową oraz 22 ilustracje Dodać warto, że „Listy z teatru” są dziś najcenniejszym polskim piśmie teatralnym.

Jak słychać najbliższy numer poświęcony będzie w całości sił Juliuszowi Osterwie.

WOCJECHE NATANSON.

Lima — miasto „szczęśliwości”

Swiul Kurczy się coraz bardziej. Do dalekiej Limy, położonej w śróp Andów, nad Oceanem Spokojnym, właśnie się samolotem niezapła 54 godzin. Z La Paz, stolicy Boliwii, przelatuje się nad dzikim murem gór, przekraczającym 5000 metrów. Rzeki, szczyły, jeziora przemieniają się przed oczami, a podróżny nie jest w stanie oprzytoczyć sobie piękna pejzażu.

STRZELISTE EUKALIPTUSY I... 70 TYS. AUT

Władź smutnej pustyni nagle pojawia się obraz cudownej, okalanej zielenią, Limy.

Lima różni się od innych stolic. W mieście, od listopada do kwietnia upał daje się silnie we znaki, parki zielenię się rąk cały bez przerwy. Miasło jest leniwe, ludzie nie chcą się przepracowywać, toteż rzadko siedzą w biurach, a nlice są bardziej ogólnie, niż w Nowym Yorku, lub Paryżu. Na ulicach i w parkach cudowna roślinność: wysokie, smukłe palmy, strzeliste eukaliptusy, róże, kaktusy, krzewy i kwiaty o nieznanym nazwach, wszystkie poddawane co dnia wodą z szeki Riman,

ludzi średnio teża na wysokośći 8.000 m. Nie należy zapominać, że Lima nie zna deszczu, podobnie jak całe wybrzeże, i że na połud, gdzie sztucznie przeprowadzono irygację, kultura krzewy wysokokotłankowej bawelny. Różnicy stanowiąm parę gromiowy, rozciągający i skraplający chmury, a niezmienne rzućmie obszar mają swoją wspaniałą pustyni. Lima nie zna spokoja iłok samochodowy w mieście. Liczącym 750.000 mieszkańców, przekracza 70.000, polojcając gwałtów bez przerwy, sprzedawczy i łowów loteryjnych wykrykują, przechodnię gestykulują, śmieją się i głośno rozmawiają.

„MANANA” — BĘDZIE LEPIEJ
Nietego się tu nie traktuje poważnie. Zależy to z dnia na dzień, wiedząc, że jakże to będzie. Potrzebny ma ludnościowych są minimalne, w razie komunikacji banany i inne pożywcze owoce ryżem można bez przeszkód; dam nie jest niezbędny, za ubranie wystarczy koszula, a pracę można znaleźć zawsze.
Cieniem zdarcia są „rewolucja”. Nikt się lym nie przejmując. Polityka jest tu

ludzi samym zawodem, jak każdy inny, a etykiety „liberalni”, „demokraty” czy „postępowca” nie mają żadnej wewnętrznej treści. Poprostu potrzebne jest to do proklamacji odnoszącej o obywateli władzy, a ludności jest koniec końcem obojętne, czy ten lub ów generał wyszłł tytul mianem. Różko kiedy rewolucje pociągają za sobą ofiarę w ludzi, na ogół obaleni prezydenci wyjeżdżają zagranicę, gdzie czeka na nich obywatel zapożroczone konto bankowe, owoc „zimnej politycznej pracy”.

Linie szelęcy można do najbardziej tenichm miast świata. Słizy się zaiste słowo: „manana” (jutro). Słowo to zatrzymuje każdą działalność i jest powtarzane uśrednie, stale, bez końca. Skała się urzędnika w biurze — nie ma go, będzie zapewne „manana”. Omawia się sprawę, odpowiedź uzyska się — jutro. Zapłata, podpis, decyzja — odkłada się wszystko do jutro. Słowo „manana” atawia życie, pozwala nie płacić rachunków, utrudnia postęp i rozwój kraju.

NIEPUNKTUALNOŚĆ NIEMAL... WARSZAWSKA
Czas w Limie ma wartość wędrują.

Nie należy nigdy być punktualnym, spóźniecie paragonizmie jest ogólnie przyjęte, nikt się nie przejmując godności, żyje się nie poto, by patrzeć na zegarek.

Na ulicach Limy widok młode samotnych kobiet, przedstawiają one natomiast na krzych balkonach, a przechodzący często pozwalają sobie na głowny komentarz. Kwadrans, bierz się w płętnie zła strzeżona dla mężczyzny. Być wprowadzonym do domu i przedstawionym żonie — to doświadczyć i zaufania. Kobitę są naogół młode, a ciemnej cerze, brzydkie.

W Limie nie wygno się, framujące kurację całą, noc, głośniki radiowe wydają przedmieście dźwięki, nocne lokale są przepelnione, pod balkonami szepczą czule parę. Noc są dla tańca i miłości, spód można w ciągu dnia.

Peruwiańscy chcący luksus. Socjalizm, podwórko, do Paryża rąk; do roku, bogate futra, stroje, to minimalne wymagania przeciętne zarobkujących mieszkańców Limy. O ile brak pieniędzy daje się we znaki, to istnieje możliwość pożyczek, a wgrany los na loterii kiedyl wygłowi z kłopotu. K.

Pożyczki dla parcelantów na zakup krów

(K) W ciągu miesiąca kwietnia br. wpłynęło do wojewódzkiego krakowskiego do Państwowego Banku Rolnego przeszło 3 miliony zł za nadzianą w toku przeprowadzania reformy rolnej ziemi. Całą te kwotę przeznaczyło Ministerstwo Rolnictwa i Reformy Rolnych na długoterminowe (20-letnie) bezprocentowe pożyczki dla parcelantów na zakup krów.

Pierwsza tranża pożyczek obejmuje poszczególne gminy powiatów: Biała Krakowska, Dąbrowa Tarnowska, Miechów, Myślenice, Olkusz, Z pożyczek mogą korzystać nadzielnicy ziemni, rekrutujący się spośród osób byłych żołnierzy, którzy dobrze znają gospodarstwo swoje działy, a którzy nie posiadają dotąd ani jednej krowy.

Wysokość pożyczki równa się rynkowej cenie dobrej krowy. Kandydatów na pożyczki przedstawia Komitet Rząd Narodowy. Dalesze tranże pożyczek zostaną uruchomione w miarę zadawalających wpływów za

nadział ziemi w miesięcznym maju i czerwcu br. i obejmą wszystkie powiaty województwa krakowskiego.

W interesie więc parcelantów leży, ażeby wszyscy, o których mogą iść największe kwoty wolać do Państwowego Banku Rolnego za nadzianą ziemię, gdyż wpłaty te uskutecznią przed 1 lipca 1947 roku zostaną przelezione po 1000 zł za 1 q zboża (po 1 lipca 1947 roku obowiązywał będzie cena rynkowa) i zostaną użyte na długoterminowe bezprocentowe pożyczki dla najbardziej potrzebujących parcelantów oraz na dalsze prace związane z przebudową ustroju rolnego.

Wszystkie dotychczasowe wpłaty za nadział ziemi z województwa krakowskiego przeznaczył Rząd na pożyczki i rozszerzenie prac regulacji, osuszenia i melioracji (regulacja poloku Jabłoniec w powiecie tarnowskim).

Rabka miastem dzieci

(o. d.) W dniu 17 br. odbył się zjazd Komitetu organizacyjnego Sanatoriów w Rabce. Zespół obejmuje budynki sanatorium Ministerstwa Obrony Narodowej, Instytut KOP, sanatorium Pracowników Kolejowych „Duty Lotos”, „Mały Lotos”, Dom Kuratorów Poznańskiego im. Marcinkowskiego, budynek U. J. oraz budynki zajęte przez Zdrójecznicę Węglową i Hutniczą. Zjazd otworzył wiceminister Światłochy w obecności wicewojewody krakowskiego, Rulfidskiego, prezesa zespołu sanatoriów dr Teletyckiego, gen. Szareckiego, nac. Wydz. Samorządowego Górnego, dr Anielę oraz przedstawicieli Dm. Suissa dr Egger i przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Odbudowy, Wiświaty, Komunikacji, Przemysłu i Handlu.

Komisia dokonała inspekcji budynków i kontroli dokonanych prac. Prezes Teletycki podkreślił, że komitet dąży do wspólnej działalności. Rabka porządkuje miasteczko dzieci zagrożonych gruźlicą, nie zaś z gruźlicą chorujących. To będzie bezwzględnie odpowiadające i skierowane do sanatoriów w Związku

Jako zupełna nowość w Polsce wprowadzono do oddziału dla niemowląt. Następnie prezes Teletycki złożył szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu. Prezem dr Egger stwierdził, że zapowiadane doraźnie, Dr Suissa'na nadejść z końcem bieżącego miesiąca, m. innymi będzie tam rentgen, lekarstwa, duża ilość sprzętów lekarskich, jak inhalatory itp. Dany zostanie oddział do użytku wszystkich sanatoriów tak, aby wszystkie zostały równomiernie zaopatrzone.

Na zakończenie zjazdu przemawiał min. Światłochy, dziękując Komitetowi za porządek dobrych wyników pracy. Zespół sanatoriów jest doniosłym wyrażeniem waleczki o zdrowie dzieci, dzięki niemu walka ta zostanie skoordynowana i postawiona na należytych poziomach. Jest przykład współpracy między sąmierzdem terytorialnym, a Państwową Służbą Zdrowia.

Miła atmosfera w jakiej odbył się zjazd stanowi również, iż wাপórka, do pozytywne rezultaty, a troska o polskie dziecko będzie w jednym celem i zawsze będzie postawiona na pierwszym planie.

W Krakowie odbył się podobny pokaz dla publiczności krakowskiej w ubiegłą sobotę w sali Grand Hotelu, poprzedzony krótkim przemówieniem dr. Kondolowicza Adama. Nasz poposłoby doraz pod w pięciu postaciach dzięki uświetnieniu przyzwoadzenia i estetycznemu wyglądowi, wyprzedza podobny wód przedmiot najbardziej oporne podniecenie i smakowych walorach tej niedocenionej sztuki ryby.

Wszystkie te dania, jak nas informowała instruktorka spożywcza i higieniczna z ramienia Centrali Rybnej Instytutu Morskiego w Gdyni ob. Godlewska Maria, nadejść się doskonale do menu w stołówkach, domach wypoczynkowych nie wymagają wyprzedzenia specjalnych kosztów czy dodatków. Należy dodać, że znaczne uproszczenia techniczne jak np. specjalne chłodniarki, w których przywrócić można i chłodzić na miejscu, gwarantują w zupełności ich świeżość i zdrowość do użycia.

Byli węgielnia polityczni!
Widowcy i sieroicy członkowie PPS i PPR oraz sympatycy proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu, które odbędzie się dnia 22 maja br. w czwartek w sali konferencyjnej ORZZ, Rynek Główny, I p., o godz. 18-tej po południu.

Zebranie Informacyjne dzielnickary

W piątek 22 maja o godz. 18 w lokalu Zw. Zaw. Dzielnickary R. P. Oddział Kraków (Kieparz 4 I p.), odbędzie się zebranie informacyjne członków i aplikantów Związku. Na zebraniu delegaci oddziału przedstawia interesujące ogólni dzielnickarstwa wyniki obrad plenum Zarządu Głównego, odbytego ostatnio w Bydgoszczy.

Posiedzenie Sekcji Medycyny Społecznej

Pracy Zw. Lek. R. P. z odczytem mgr Tadeusza Kura p. t. „Ubezpieczenie społeczne w analizie socjologicznej” i historycznej” odbędzie się w czwartek, dnia 22 maja br. o godz. 19 (7 wieczornym) w sali konferencyjnej Ub. Spół. przy ul. Dąniajewskiego 5 parter na lewo.

Strachy i widziadła w pałacu Wielopolskich

Odczyt na ten temat wygłosi dr Jerzy Dobrzycki na 12 zebraniu naukowym Tow. Miłośników hist. i zab. Krakowa dnia w środę 21 bm. o godzinie 18-tej w sali Muzeum Przemysłu Art. (ul. Smoleński 9). Po odczycie dyskusja bieżąca i zakończenie bieżącego cyklu zebrań naukowych. Wstęp wolny dla wszystkich.

Wystawa prac typograficznych Jana Su. Kowalskiego (1878-1942) w Muzeum Pisan. Artyst. Smoleński 9, w godz. 9-13 i 17-50 Wstęp wolny.

Działalność Związku Samopomocy Chłopskiej

(o. d.) Dnia 20 bm. odbyła się w Związku Samopomocy Chłopskiej konferencja prasowa celem zapoznania jak najszerszych mas społeczeństwa z działalnością Związku i z planami na przyszłość.

Obecnie Związek liczy 1.588 kłb., — 60.432 członków, spódnicieli gminnych 164, powiatowych 6, dwie w stanie organizacji, oraz 3 wojewódzkie. Wszystkie spódnicieli wykazują żywą aktywność dzięki pracy lepszemu bezpieczeństwu po wsiach.

Brak odpowiednio wykwalifikowanych ludzi na stanowiska kierownicze uzupełniali się absolwentami kursów, które Związek organizuje. Jedną z ważniejszych spraw, które Z. S. Ch. stara się w pierwszym rzędzie uszkodzić, jest rozwiązanie hodowli bydła.

W tym celu organizuje się na dużą skalę sprzedaż owiec w terenach górskich, aby przednieć je na zachód w kierunku posiadające ogromne pastwiska

Komunikaty Partyjne

Decyzja Wojewódzkiego Sądu Partyjnego przy WK PPS w Krakowie z dnia 16. 5. 1947 r. została wydalony z szeregu Polskiej Part. (Socjalistycznej) ob. Słobosa Lu, dwik z Dąbrowy Tarnowskiej na mocy art. 14 p. c. Statutu Organi. zacyjnego PPS.

Sekretariat Wojewódzkiego Sądu Partyjnego

PORADY LEKARSKIE

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie komunikuje, że nieubezpieczeni członkowie naszej Partii mogą korzystać z ambulatorium PCK (ze zniżką 50 procent od porad lekarskich, 10 procent od zabiegów, a dla dzieci możliwych bezpłatnie) w zakresie chorób: choroby wewnętrzne, choroby dziecięce, laryngologia, ginekologia, chirurgia, okulistyka.

Skierowanie do powyższego ambulatorium użdziela Wydział Kad. WK PPS Rynek Główny 30, p. 51.

PORADY PRAWNE

Komitet Dzielnicowy Kraków. Śródmieście uruchomił bezpłatne porady prawne wstępne i opiekę prawną. Wyznaczeni sędziowie będą udzielać porad prawnych we własnej i piątki w lokalu Komitetu Dzielnicowego Kraków-Śródmieście, sk. Rynek Główny 30, pokój 13 — każdorazowo od godz. 18-19.

Uczestniczyć w swe cele podnieśli wsi, i istnieją żywcie ich mieszkańcy. Związek zakłada kółka gospodyń wiejskich, dziecięce, które już w ubiegłym roku zdaly egzamin i zyskały uznanie wśród ludności wiejskiej. W rb. w projekcie jest urządzenie około 650 takich dziecięcych, gdzie matki mogłyby, spokojnie prowadzić swe dzieci pod opieką fachową. Plan ten natopnia jednak na trudności przez brak sił fachowych i na tym odcinku życia. Sprawa również donosiła jest wprowadzenie siostry na wieś. W chwili obecnej jest już czynnych 55 zespołów sportowych, między innymi niektóre z nich dorównują zespołom miejskim.

Pytanie brzmiało: „Czy uważasz za potrzebne wprowadzenie języka esperanto do szkół we wszystkich państwach?” Wynikiem ankiety było 85% wypowiedzi za wprowadzeniem esperanto do szkół — 20% — przeciw i 16% nie dalo odpowiedzi.

W odpowiedziach pozytywnych przeważnie przewijała się myśl, iż esperanto język narody do siebie i to zmniejsza możliwości przyszłych wojen. Ankieta rozszala została do ludzi o różnych przekonaaniach politycznych. Skrajna lewica wypowiedziała się za wprowadzeniem esperanto w 87% — lewica w 78% — centrum w 68% a prawica w 62%.

Wskazywać z tego proletariatu miast i wieki idący ku pełni swojej wyszła klasowa i kulturalnego — do potrzebne wprowadzenia do szkół a język obojętny również język pomocniczy jakim jest esperanto.

Ryby morskie — niewykorzystana potrawa

(K) Posiadamy obecnie 500 km. wybrzeża, co nas stawia w rzędnym państwie morskich. Musimy sobie uświadomić, że morze jest nie tylko dla nas drogą komunikacyjną i łączniczą, ale również źródłem bogactw naturalnych, żywcielem obdarzającym nas szczerze bogactwem ryb.

Niesięty ryby morskie, poza kilkoma specjalnie używanymi przez tradycję, jak ośmiornia (kochał, węgorz) są dla nas mało docenianymi, a tak wartościowym pokarmem o dużej wartości odżywczej. Pod względem zawartości białka mięso ryb nie ustępuje mięsu zwierzęcemu zawiera, cenne witaminy, a więc przede wszystkim witaminę wazolową A, tak ważną dla organizmu człowieka oraz witaminę D, zapobiegającą rachizmowi (chorobie angielskiej). Jest rzeczą charakterystyczną, że w pewnych okresach roku jest na niektóre ryby morskie „gorączka” w postaci nowożytności w ogóle tych ryb się nie łowi.

Obecnie, mamy najwięcej i. zw. wazurzy (dorszy), bo morze obdarzono nas całym ławami tych ryb i od zrozumienia sposobu ich łowienia, przelazania pewnych uprzedzeń, zleży, aby ten hojny dar morza nie zamienił się w „łęgę udróżdzu”, co byłoby fatalnym paradoksem w naszej sytuacji gospodarczej przy tak wielokim wyczerpaniu przez wojnę powłogi bydłowego, które zmusza nas na długo do zastąpienia w znacznej części pokarmu zwierzęcego rybami.

W związku z tymi zagadnieniami chwili że służąca i cenna niejąłowy w Krakowie centrala Rybna (Oddział w Krakowie, ul. I Maja Nr. 7), organizując na terenie kraju inspekcje

Esperanto -- język, który zbliża narody

(B) (Wczoraj) odbyło się w Krakowie uroczyste zakończenie 15 kursu światowego języka esperanto, prowadzonego przez prof. Mieczysława Ignarskiego.

Po otrzymaniu subydium rządowego Związek Esperantystów Polskich podjął akcję nad rozpowszechnieniem znajomości języka pomocniczego esperanto, stworzonego przez dr. Zamenhosa. Związek Esperantystów rozpoczął organizację kursów korespondencyjnych opracowanych na podstawie słynnego podręcznika „Petra” — wydane jeszcze przed wojną przez międzynarodowy związek robotniczy esperantystów w Paryżu.

Chodzi o rozpowszechnienie języka esperanto wśród szerokości warstw robotniczych, chłopskich i inteligencji pracującej. Jeszcze w roku ubiegłym francuskie ministerstwo propagandy wzorem instytutu Galupa, zarządziło skierując w sprawie międzynarodowego języka.

RKS „Chełmek” -- KS OM TUR „Wolania”

1:0 (1:0)

W Chełmku rozegrane zostały zawody o mistrzostwo A klasy pomiędzy RKS Chełmek a beniaminkiem A klasy KS OM TUR Wolania. Zakończyły się one zwycięstwem Chełmka 1:0. Wynik remisowy byłby najlepszym odwieczeniem sił i możliwości obu drużyn.

Drużyna Chełmka wystąpiła do zawodów w pełnym składzie, Wolania zaś z trzema rezerwowymi w obronie i z pomocnikami. Wytknięto przed przeciwnymi a to powodu kontuzji odmieńniętych na ostatnim meczu w Motełach.

Pracę gry do przerwy obie drużyny grały nie tylko fałr ale i pokazowo. Gra była szybka, celowa i na najwyższym poziomie A klasy. Obustronne ataki kończyły się zawsze na obronie i bramkarzach, idących za siebie wraz z piłką.

I tak już w 4 min. bramkarz Wolania wybił piękny strzał fuż nad poprzeczką. W 8 min. strzał na bramkę Chełmka idący o centymetry kolo słupka. Wolania atakuje dzielnie przez 15 minut czego wynikiem jest aż 4 rogi na jej korzyść.

W 85 minucie atak Chełmka kończy się bramką nie do obrony strzeloną przez Szafarskiego. Po tym golu Wolania znowu przez naprzód i chce wywalczyć, ale dobry bramkarz Chełmka Lucyński nie dopuszcza do zdobycia bramki. W 37 min. pomocnik Wolania Droidt II zwinia rękę na pola kra-

nym. Sędzia dyktuje rzut karny, którego Chełmek nie wykorzystuje bijąc nad poprzeczką. W 40 min. Wolania strzela pięknie lecz trzosiarską za wysoko. W 43 min. Chełmek po ataku również strzela w cel.

Po przerwie gra nie traci na temple i tak w 8 min., 13 min. i 22 min. Wolania ma szansę nie tylko wyrównać ale i zawody wygrać. Wytknięto przed przeciwnymi ja i doskonała obrona bramkarzy.

Od 25 min. do 30 min. gra nieco słabiej, zawodnicy są tempem złączeni po obu stronach, więc wypracują, by znowu zebrać siły. Chełmek chce wynik podnieść, Wolania zaś wywalczać. Tempo znowu się wzmagą. Piłka przelazła się sprzed bramki Wolania przed bramkę Chełmka.

I znów w 33 min. Paciorek bronil nakrywką. W 34 min. piłka odciera się o poprzeczkę Wolania. W 35 min. Lucyński bronil strzał Bani. Następuje seria golów przeciw Wolania, ale świętują tym dalsi bramkarz Paciorek jest na miejscu. W 44 min. Wolania przewadza szybki atak na bramkę Chełmka i w 45 min. piłka idzie obok słupka po strzał Opyski.

Zawody kończą się pod bramką Chełmka. Na wyróżnienie z Wolania zasłużyli Paciorek i Fijołek -- z Chełmka Obulowicz i Żurkowski,

KOMUNIKAT

Zawiadamia się P. T. Odołowski, ul. Kępczewska, Towarzystwo Przyjaciół szkół Radościaków otrzymanych transportem, szkole balustrzyczno-mi i literatury prasa-gawędowi.

Sąd Grodzki w Krakowie
sygn. I 1. Zg. 153/47
dnia 30 kwietnia 1947

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Lola z Buchbinderów Ferberów ur. 28. 2. 1904 r. w Krakowie -- córka Janna i Amalii z Goldmanów; 2) Jan Ferber, ur. 27. 11. 1931 w Krakowie, syn Leopolda i Loli z Buchbinderów, oboje zamieszkałi w Krakowie przy ul. św. Tomazsa 21 -- mieli zginąć -- pierwsza w drugiej połowie r. 1944 w obozie w Sultthofe, nr. drugi 31. 5. 1944 w drodze do obozu w Oświęcimiu -- zbiegli przez Niemców po wyznaczeniu się z obozu w Plasowice, -- Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć zarządza się na wniosek Hetyrka Skołkiewicza w Krakowie, Al. Słowackiego 68 postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do miesiąca od ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeka ostatecznie o wiadomości.

Sędzia Grodzki: Kela (sygn.)
kr 558

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 18 maja 1947 r.
Sygn. I 2. Zg. 161/47.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Sąd Grodzki w Krakowie -- na wniosek Zofii Sternogasi zam w Krakowie ul. Berka Jozefowicza 4/11 wnosząc postępowanie, celem stwierdzenia zgonu: 1) Lej w Loli Klausner urodzonej dnia 4 grudnia 1888 r. w Krakowie córka Jakuba Lustbadera i Racheli Felber; 2) Józefa Klausnera, urodzonego dnia 10 grudnia 1899 r. w Kwikowie syna Kalmana i Reisl N. 3) Estery Marji Klausner urodzonej dnia 25 maja 1935 r. w Krakowie, córki Jozefa i Lej w Loli Lustbader -- wszystkich zamieszkałi w mieście Krakowie, -- którzy zaginęli w czasie przetrwania przez Niemców w obozie w Plasowice w lipcu lub sierpniu 1944 r. -- Wyższa się wezwania osoby, która mogła udzielić o nich wiadomości, aby w terminie jednego miesiąca doniosła o tym Sądowi, gdyż po upływie tego terminu Sąd orzeka po myśli wniosku.

Sędzia Grodzki: Wesely.
kr 537

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 76 zł. -- z odnośnieniem do domu w Krakowie 85 zł. -- na pracownicy pocztą 80 zł. -- Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzód”, Kraków, Rynek Główny 30 (partia) Krakowski Sp. „Czytelnik” na terenie mi Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. -- Na prowincji Pw. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 strone w tekście za 1 mm szpally 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedziele i święta o 50% drożej. -- 1 mm szpally 20 zł. na tekstem 1 mm szpally 10 zł. Poszukiwane rodzin i pracy 3 zł. Tysiąc drukami 100% drożej.

DZIURY NOCNE I ŚWIATECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 17. V do 24. V. 47 r.
„Pod Koroną” Rynek Główny 32, „Im. św. Anny” Borek Flakowski, Główna 24, „Pod Aniołami” Śródmieście, „Kacelnik” 18, „Marjańska” Kaszubska Wąglińska 73, „Pod Opactwem” Kaszubska 13, „Pod Trzema Gwiazdami” Rakowicka 12, „Pod Tomida” Długa 66, „Pod Złotym Zygrem” Szczęśliwca 14, „Pod Murzynami” w Krakowskiej 18, „Pod Kabanami” Gierul, dy 1, „Pod Opactwem” Rynek Podgórski 18.

DZIUR LEMARZA, POKOJNIA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Dnia 21 maja Dr. Helmi Astam, Kępcz. nika 23, tel. 548.30.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 12 maja 1947

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Abraham Giełman, syn Józefa i Gryny z Goldmanów, ur. 1895 roku, ostatnio zamieszkał w Krakowie, miał zginąć w sierpniu 1943 r. w obozie w Plasowice -- zatrzałony przez Niemców. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Luitpolda Giełmana, w Parszy, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a także ogłasza się wezwanie, aby do miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeka ostatecznie o wiadomości.

Sędzia Grodzki: Papierz (—)
kr 586

WYGRZĄDZONA TABELA WYGRANYCH

2-gi dzień ciągnięcia 1-lej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł na Nr 55582 pocisła w Szacielnie	874 887 895 909 923 957 988
Wygrane po 100.000 zł NrNr 529 1360 31708 38396	52032 368 388 425 486 604 629 763
Wygrane po 20.000 zł NrNr 3834 81472 12457 18327 15832 23705 24822 51284 59073	922 986 990 99054 1105 117 151 817
Wygrane po 10.000 zł na NrNr 900 364 2295 3602 15878 17503 19720 21324 22196 28068 28851 30643 31444 33286 36294 40188 54814 63709 59701 60113 62649 68116 68752 73681.	210 222 319 330 381 40224 494 553 566
Wygrane po 5.000 zł na NrNr 4396 6292 7137 7594 8727 9103 13172 20437 35617 28375 97945 39057 28481 29702 30209 30381 22816 34038 34478 36080 37840 44786 48361 44563 51672 52008 56952 58186 68470 61038 64296 65076 66289 67442 71981 72416	663 707 720 728 741 796 883 980 990
Wygrane po 2.000 zł na NrNr 802 2587 3646 3663 5651 5220 5641 5698 6103 7227 7745 7755 8526 9056 10378 12923 13008 13719 16011 16304 16380 17291 18531 18613 18900 19278 19763 20168 20062 21017 20277 21315 22609 22280 24481 24160 28474 27391 27427 28731 31739 32783 32870 35775 36576 36588 36841 37441 38458 38888 38936 38235 38316 40472 42520 42557 43374 43471 43582 43931 46600 46619 48334 48793 32510 32816 32870 32875 32876 57604 67862 68766 59637 59720 60355 61296 62046 62143 64303 65003 65027 66227 65475 65527 66029 66473 66519 66757 66948 67014 67025 67134 72895 80763 68643 70323 70726 71354 72895 73612 73766 73899 74933	921 931 50506 956 186 304 370 338 411
Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z tego dnia ciągnięcia	458 489 527 600 603 781 983 994 999
40039 800 105 361 383 516 760 281 41111 123 127 175 395 395 367 845 600 623 649 668 681 685 749 796 848 903 4271 256 338 438 501 551 661	57025 032 061 689 229 235 250 262
608 691 815 830 828 896 43195 280 834 346 593 396 720 788 875 878 44116 162 169 299 306 327 363 380 392 444 493 568 592 617 645 658 683 901	567 570 580 590 600 622 645 655 670
810 146 146 510 698 747 826 956 978 46039 966 076 312 346 587 611 615 650 748 975 4716 391 411 523 613 658 695 783 807 814 828 870 883 920 902 964 48157 194 288 505 586 643 685 714 776 833 894 939 985 971 976 40044 074 107 138 176 277 362 584 590 670 508 397 623 711 826 885	650 650 59200 120 222 445 447 452
61018 146 218 416 466 792 793	943 943 514 574 634 702 709 741 771 283

Wygrane po 800 zł z 2-go dnia ciągnięcia	60422 109 179 209 306-502 594-669
223 251 278 298 363 402 549 580 593	782 826 846 865 873 854 973 986 961
649 707 755-785 1006 038 074 082 545	61184 331 372 491 600 609 985 60202
602 702 723 749 800 866 976 994 3022	116 176 236 333 941 833 417 420 486
045 083 094 114 456 464 509 625 736	541 646 558 636 627 63099-129 386
041 569 3059 064 126 205 223 229	396 468 328 659 880 111 640 647 806
044 561 533 652 608 624 755 761 984	894 946 64071 293 269 290 292 322
726 920 047 045 113 124 156 158 240	335 417 404 574 584 665 708 732 954
742 728 469 484 498 797 814 816 280	65091 156 466 705 763 788 823 899
742 728 469 484 498 797 814 816 280	967 66267 380 481 631 694 741 749
742 728 469 484 498 797 814 816 280	709 529 67188 153 194 173 402 479
742 728 469 484 498 797 814 816 280	296 396 402 402 402 402 402 402 402
742 728 469 484 498 797 814 816 280	602 602 078 093 084 156 365 411 53
742 728 469 484 498 797 814 816 280	599 617 704 715 928 994 60071 186
742 728 469 484 498 797 814 816 280	210 223 228 323 929 469 688 742 810
742 728 469 484 498 797 814 816 280	826 836 838 860 70107 437 448 456
742 728 469 484 498 797 814 816 280	602 602 602 602 602 602 602 602 602
742 728 469 484 498 797 814 816 280	602 602 532 532 571 626 647 666 728
742 728 469 484 498 797 814 816 280	714 763 808 822 923 72089 116 223
742 728 469 484 498 797 814 816 280	503 515 504 727 736 737 834 929
742 728 469 484 498 797 814 816 280	204 557 528 854 669 136 185 201 225
742 728 469 484 498 797 814 816 280	248 265 407 413 645 650 652 726 768
742 728 469 484 498 797 814 816 280	785 847 850 912 74002 090 039 231
742 728 469 484 498 797 814 816 280	562 585 700 869 898 900 961

Mleko w proszku i skórki pomarańczowe kupujemy w każdej ilości

FABRYKA CZEKOLADY KRAKÓW-PODCORZE

ul. Kącik 20. -- Tel. 512-02.

Poszukuje się do natychmiastowego objęcia posady

chemika z wyższymi studiami.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający praktykę w przemyśle gumowym względnie w tworzywach sztucznych.

Zgłoszenia osobiste w Dyr. Fabryki i Rzeźnicze Zakłady Gumowe „Semperit” Kraków, ul. Krakowskiej 20. -- 1-28

Gospoda Pod Wierzynekim

LOKAL STYLOWY
KAZIMIERZ KISIAK
KRAKÓW, Rynek Gł. 12, Tel. 56508

Oddrót cenokami Drukarni N. & Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” Kraków, ul. Orzeszkowej 8, Telefon 566-58. M-19952